



nr. 3 dn. 24. VIII. 4. r.

komunikat niemiecki o n. czelne o dowództwa z dnia 14.VIII.1944: "W Normandii wojska nasze odparły wszystkie ataki nieprzyjaciela na odcinku Touque, w rejonie Lisieux i dalej na południe. Jedną nijską grupą bojową, która nacierała z rejonu na zach. od Tyreux w kierunku pnc., została zaatakowana przez nasze formacje broni panc. i z trzymana. Eskadry samolotów bojowych wspierały te walki i skutecznie atakowały nieprzyjacielski ruch transportowy, jak również czołgi oraz kolumny pojazdów mech. W walkach powietrznych zestrze-
lono 12 nijskich samolotów.

22. paź.-zach. od lantes wojska nasze odrzuciły Amerykanów pod Iaroché-Goyonaz, okrętem przez Sekwanę, zadając im ciężkie straty i oczyściły od wroga pętlę rzeki na południe od tej miejscowości.

Na pnc.-wsch. od Fontainebleau odrzuciliśmy w. rzeczn.-natarciu na zachodni brzeg Sekany siły nle, które przeprawiły się bprz. przez Sekanę.

W nocy n sze formacje lotnictwa bojowego zastakowały kulecznie Tyreux. Obserwowano liczne pożary i eksplozje.

Na wybrzeżu pokucenizno-francuskim założą larsylli i Tulonu stacjonę
zasięgi o.ór.

Walcąc od rzeki Burance toczą się zacięte walki z niemieckimi siłami, które usiłują wyprzedzić / sich vorzulegen / nasze ruchy obejmujące się w do-
linie Bodanu.

Linie podano.
W francusko-włoskim rejonie alpejskim ~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX na zaciekle broniących się taborach
nasze wojska nacierają w kierunku zach. przez przełęcz Kaddaleiny. Irze-
lęcz została po ciężkich walkach przez nas odzyskana.

London i okolice znajdują się pod ciężkim ogniem. W.1.

W kościołach poza obustronnymi oczekiwaniami zainicjowanymi nie wydarzyły się żadne ważniejsze czinkania.

Na Adriatyku ściszące stropiecowaty na redzie ankony i nalski okr. odm.

Na morzu Błęjskim zatopił jeden z naszych ścigaczy łodzi podwodnych -
z niemieckie łodzie podwodne.

W południowej części frontu wrochobnie nieprzyjaciel uderzył siłami zmotoryzowanej piechoty i pancernymi aż do rejonu po obu brzegach dolnego Prutu. Również nad środkowym Seretem i pod Roman toczą się ciężkie walki

Na poruczników wsch. od Warszawy formacje broni SS. rozbiły w ciężkiej walce liczne n. tarcia bolszewickie.

Pomiędzy Buriem i Narwią powstrzymano w zaciętych walkach leśnych silne natarcia bolszewików.

3. rejonie włamania pod lodoku odrzucono npla.

Na zach. od j. Pskowskiego rozbiły się ponagiane silne natarcia bolszewickie.

Usiłowania kilku sowieckich dywizyj strzeleckich przekamanie się w kierunku na Dorpat zostały powstrzymane.

Samoloty bojowe zniszczyły tylko na pnc. odcinku frontu wchodniego 60 czołgów niemieckich, 15 armat i przeszło 100 pojazdów mechanicznych.

W zaciętych walkach powietrznych na froncie wschodnim ze-
strzelono 54 samoloty.

Ponadto przy obrocie terenu Petsamo i fiordu Varanger naszemśliwce
oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 29 samolotów sowieckich.

cigacze kół zi pochwodnych zatopiły na morzu Czarnym na wschód od Kon-
stancji jezną sowiecką kółdź pościgową.

Bombowce północno-amerykańskie zaatakowały kilkamiejscowości w rejonie Wiednia. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 28 samolotów, pomiędzy nimi 21 bombowców czteromotorowych. Nocą bombowce sowieckie zaatakowały teren m. Tylży.

Pojedyncze samoloty brytyjskie zrzucały bomby na Kolonię.

Komunikat dodatkowy.

Operujący w łuku wisk. Korpus Artyl. Przeciwlotniczej / dow. generał-po-
rucznik Reimann/ zestrzelił 3000 niemieckich samolotów od chwili rozpoczęcia
kampanii wschodniej i zniżył w tym samym okresie czasu 2600 żołnierzy
czosków.

Porucznik Herman osiągnął licząc 109 zestrzażeń.

- 2 -

LONDYN - B.B.C. /Audycja polska, godz. 11.15/

Naczelnny Wódz w rozkazie 18-tym zamieszcza następujący list Pana Prezydenta Rzplitej: 'Panie Generale! Uprzejmie proszę o przesłanie moich słów uznania dowódcóm i żołnierzom polskim, walczącym na bitewnych polach w Normandii za ich odwagę i dzielność żołnierską - w chwili kiedy bohaterska Warszawa stacza krwawe walki o swoją i Polski wolność. Zwycięsom ho! Poległym cześć!'

X

Na froncie włoskim oddziały II Korpusu Polskiego zdołały oczyścić prawy brzeg rzeki Metauro od nieprzyjaciela. Czołgi polskie poniosły pewne straty poczym jednak wysunęły się naprzód, a piechota rozpoczęła likwidację stanowisk niemieckich. Zdobyto różne działa, amunicję i 200 jeńców.

X

Korespondent wojenny PATA przesłał z pokładu lekkiego krążownika angielskiego następujące sprawozdanie: Człkiem Napoleona płyniemy do południowej Francji. Ostatnią noc przed bitwą spędziliśmy w małym miasteczku. W całym kościołki ksiądz spowiadał komandosów francuskich. Komandosi ci znają każdą zatokę, każdą skałę, każdą wysepkę między Niceą a Marsylją. Konwój nasz składa się z krążowników, kontrtorpedowców, torpedowców. Jest godzina 12-ta w południe. Przed chwilą mineliśmy kontrtorpedowiec z Premierem Churchillem. Zauważyliśmy charakterystyczną sylwetkę Premiera z nieodłącznym cygarem w ustach. Kontrtorpedowiec przesyła nam pozdrowienia drogą radiową. Obe nosć premiera Churchilla na pokładzie kontrtorpedowca wprowadza wszystkich w dobry i optymistyczny nastrój. O godz. 4-tej po południu kapitan objaśnił nam, jakie zadanie zostało nam powierzone. Komandosi uderzyć mają o północy. Nie widać ani jednego niemieckiego bombowca, ani jednej kłodzi podmoćnej. Jest taka ciasza, że obawiamy się podstępów. Jest godz. 12-ta. Teraz komandosi lądują. Po pewnej chwili w buchu nagle skup ognia u xbrzegu: to komandosi wysadzili w powietrze pierwszy skład amunicji. Kiedy komandosi stanęli na brzegu ziemi francuskiej po raz pierwszy od czterech lat, uklękli i ucałowali ziemię ojczystą. Brzmi to, jak literazura, ale tak było w rzeczywistości. Na prawo od nas lądują dalsze wojska, wyładowuje się broń i amunicję. Francuska armia podzienna na każdym kroku okazuje pomoc wojskom sojusznym, informując o ruchach wojsk niemieckich. Śród żołnierzy francuskiej armii podziemnej jest wielu Polaków i Hiszpanów. Maquis rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych. Są między nimi: obok robotników, adwokatów, inżynierów, oficerowie zawodowi itd. itd. Jest między nimi nawet jeden Warszawianin, który niedawno z Warszawy przedostał się do Francji.

LONDYN - B.B.C. /Audycja polska, godz. 17.45/.

Na włoskich na odcinku morza Adriatyckiego na południowym brzegu rzeki Metauru polskie i włoskie wojska trzymają silnie swe pozycje. Niemcy ponieśli ciężkie straty. Zzięto do niewoli 800 Niemców.

X

Komunikat Dowódcy Armii Krajowej Generała Bora z dnia 23 b.m.: "W dalszym ciągu trwają zacięte walki o Stare Miasto, w śródmieściu w rejonie Wspólnej i Nowokorskiego. W ciągu dnia w śródmieściu nekający ogień moździerzy, ciężkiej artylerii oraz lotnictwa. W środe Armii Krajowej pojęła działania zaczepne. Wczoraj, w śród, zdobyty został przez nas kompleks budynków zbiłkowniczych, stanowiący jeden z głównych punktów oporu Niemców, panujący nad Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem. W okazji tej akcji uwolniliśmy więzionych w gmachu policyjnym 8 księży i 50 osób cywilnych. W czasie tych walk Niemcy podpálili kościół Sw. Krz. 22, w którym znajdują się serce Chopina i Reymonta. O świcie przy ul. Krochmalnej zlikwidowaliśmy gniazdo karabinów maszynowych. Na Pl. Grzybowskim zdobyliśmy jeden samochód pancerny. Niemcy ostrzelują ulice: Kruczą, Wspólną, Sileską. W śródmieściu w świetlno m. in. film o walkach, toczących się na terenie Warszawy. W świetlno m. in. momenty walk o zdobycie Pał. przy ul. Zielnej. Oddział nasza Lokotowie zasilne zostały oddziałami Armii Krajowej z prowincji."

X

W związku z walkami w Warszawie ks. biskup polowy Gajlina zwrócił się do Papieża z prośbą o udzielenie błogosławieństwa dla walczących Polaków. Kardynał Karłione w imieniu Papieża odpowiedział depeszą, w której m. in. pisze: "Ojciec Święty, który tak się przeżywa cierpieniem ludu polskiego, zwraca się ze szczególnym uczuciem miłości do ukochanego narodu polskiego w jego ciężkich trudnościach i prosi Boga, by błogosławił mu w tej tak ważnej dla niego chwili w walce o wolność."

K

Przywódcy amerykańskiego ruchu robotniczego przesłali nam przed paru dniami odezwę do walczącej Warszawy. Obecnie otrzymaliśmy depeszę przedstawiciela Międzynarodowej Federacji Pracy. W depeszy tej czytamy m.in. co następuje: "Zadaniem miłującym wolność naród świata nie może przeoczyć nieugiętego ducha ludu warszawskiego. Warszawa odrodziła się w swej własnej krwi. Bóje mają tym większe znaczenie, że są podjęte pod hasłem: 'Polska dla ludu, wolności i sprawiedliwości!'. W r. 1794 Kościuszkę rozpłonął ognisko wolności i powstał przeciwko Suworowowi i potędze Prus i Austrii. Kościuszkę walczył bez broni, a lud prowadzony przezeń miał w ręku jedynie kosy. Nieśmiertelna tradycja Kościuszki odrodziła się w postaniu 1831 roku, a potem 1863 roku. Świat z podziwem patrzy na ten lud bohaterów, który wolał umrzeć walcząc, aniżeli klęć prosić o ułaskawienie. W r. 1905, w okresie rewolucji, robotnicy warszawscy znowu podejmują walkę przeciw uciskowi. W r. 1939 podczas długich i ciężkich walk Warszawa broni się w najgorszych warunkach, bez należytego uzbrojenia przed potopem hitlerowskiego barbarzyństwa. Męczyszka Niezłomkowi razem z Tomaszem ~~xxxxxxv~~ Arciszewskim i wielu innymi stanęli obok bohaterskiego Prezydenta Warszawy, Starzyńskiego. I znowu Warszawa, przymierająca głodem przez 5 lat, porwała się dziś do walki o wolność. Walkę tę podjęła w ramach upoważnienia przez Rząd Polski w Londynie. Jedno jest pewne, że nie możemy pozwolić, by to bohaterskie miasto, które tyle razy w dziejach swoją własną krew broniło ideału wolności, zginęło dzisiaj z powodu braku amunicji. Gdy Alianci oswobodzili Paryż, gdy Sowieci robią tak wielkie postępy, gdy Tokio jest w naszym zasięgu, nie może być mowy o tym, żebyśmy nie mogli pomóc bohaterskiej Warszawie. Cześć Wam za Wasze bohaterstwo! Pragniemy, żebyśmy mogli powiedzieć: jesteśmy na miejscu razem z Wami. Nie jesteśmy jeszcze ciakiem z Wami, lecz duch nieugięty Stanów Zjednoczonych jest razem z Wami. Niech zwycięstwo uwieńczy Waszą walkę i uwolni Was z pod jarzma tyrana!"

x

Radiostacja Armii Krajowej "Błyskawice" nadała pozdrowienia dla żołnierzy francuskiej Armii Krajowej treści następującej: "W chwili, kiedy Paryż, stolica wolności, zerwał kajdany, żołnierze Polskiej Armii Krajowej, walczący w Warszawie w imię tych samych ideałów, przesyłają Wam swe gorące gratulacje. Klęska Niemców, wrogów wolności, doprowadzi do zwycięstwa, w imię którego Polska walczy od lat pięciu. Jesteśmy dumni, iż żołnierze Polskiej dywizji pancernej i nasi lotnicy przyczynili się do oswobodzenia Paryża."

x

Korespondent "Manchester Guardian" pisze, że szczupły polski garnizon w Chamboix wziął do niewoli 1500 Niemców. Polskie czołgi i artyleria przeciwpancerną zniszczyły wiele niemieckich czołgów typów "Pantera" i "Tigrys". Prasa amerykańska oddaje najwyższe pochwały i hołd polskiej dywizji pancernej, która odegrała tak wielką rolę w walkach o oswobodzenie Paryża, jak również oddziałom polskim, walczącym pod Falaise.

x

Komunikat specjalny: 47, 58, 57.